

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/7578,Zginac-w-tlumie.html>
23.04.2026, 01:40

Zginąć w tłumie..

18.06.2012

18 czerwca, podczas kontroli jednego z autokarów jadących do Polski, wśród kibiców z Francji i Irlandii został zatrzymany obywatel Rosji narodowości czeczeńskiej, który posługując się cudzym dokumentem jechał złożyć wniosek o abolicję. W ramach przywrócenia kontroli granicznej funkcjonariusze Straży Granicznej wytypowali w Świecku do kontroli autokar liniowym z kierunku Włochy - Francja - Holandia - Belgia - Niemcy - Polska. W nim, obok kibiców, podróżował obywatel Rosji narodowości czeczeńskiej legitymujący się cudzym belgijskim dokumentem podróży dla uchodźców. W ten sposób, na tak zwane "podobieństwo", cudzoziemiec zmierzał do naszego kraju, aby złożyć wniosek o zalegalizowanie swego pobytu w trybie ustawy abolicyjnej. Rzeczywiście w Polsce przebywał, ale tylko przez lata 2005 - 2006, kiedy również starał się o status uchodźcy, jednak po odmownej decyzji został wydalony. Do naszego kraju wrócił nielegalnie w 2008 roku i udał się dalej do Belgii.



18 czerwca, podczas kontroli jednego z autokarów jadących do Polski, wśród kibiców z Francji i Irlandii został zatrzymany obywatel Rosji narodowości czeczeńskiej, który posługując się cudzym dokumentem jechał złożyć wniosek o abolicję.

W ramach przywrócenia kontroli granicznej funkcjonariusze Straży Granicznej wytypowali w Świecku do kontroli autokar liniowym z kierunku Włochy - Francja - Holandia - Belgia - Niemcy - Polska. W nim, obok kibiców, podróżował obywatel Rosji narodowości czeczeńskiej legitymujący się cudzym belgijskim dokumentem podróży dla uchodźców. W ten sposób, na tak zwane "podobieństwo", cudzoziemiec zmierzał do naszego kraju, aby złożyć wniosek o zalegalizowanie swego pobytu w trybie ustawy abolicyjnej. Rzeczywiście w Polsce przebywał, ale tylko przez lata 2005 - 2006, kiedy również starał się o status uchodźcy, jednak po odmownej decyzji został wydalony. Do naszego kraju wrócił nielegalnie w 2008 roku i udał się dalej do Belgii.